Fabrica Litterarum Polono-Italica
2026, nr 2 (12), s. 1–15

www.fabricalitterarum.com
ISSN 2658-185X
https://doi.org/10.31261/FLPI.2026.12.13

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

Teresa Dalecka

Vilnius University
e-mail: teresa.dalecka@flf.vu.lt
https://orcid.org/0000-0001-6999-2595

Fragmentaryczność jako cecha polskojęzycznej literatury na Litwie

Abstract

Fragmentation as a Characteristic of Polish-Language Literature in Lithuania

The article aims to examine identity as the central thematic concern in Polish-language literature produced in Lithuania over recent decades. Across a number of prose works and a particularly rich corpus of poetry, identity consistently emerges as the dominant theme. To fully grasp the concerns of Polish literature published in Lithuania, it is essential to situate its authors within their specific historical, cultural, and ideological context shaped by prevailing linguistic dynamics and sociopolitical structures. Depending on the generational cohort to which they belong, authors either depict efforts to safeguard national identity under conditions of perceived threat, or explore the process of redefining it during the post-independence era, when identity is no longer inherited but must be actively and consciously chosen. The resulting literary landscape presents a nuanced and often conflicted portrayal of Polish identity in Lithuania, where on the one hand Polish people cling to their Polishness, and on the other hand they grapple with the complexities of defining their national affiliation.

Key words: Lithuania, Polish-language authors, identity

Słowa kluczowe: Litwa, twórcy polskojęzyczni, tożsamość

CC BY SA

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie fragmentaryczności w odniesieniu do otaczającej rzeczywistości – jako głównej cechy polskojęzycznej literatury powstającej na Litwie w ostatnich dziesięcioleciach, a ściślej: skupienie się na kwestii tożsamości narodowej. W nielicznych teksach prozatorskich oraz dość bogatej poezji autorstwa wileńskich twórców polskiego pochodzenia to właśnie zagadnienie wysuwa się na plan pierwszy, niezależnie od przynależności pokoleniowej autorów. Jest to zarówno wyraz konieczności obrony swojej polskości, traktowania pisarstwa jako misji, jak i forma ekspresji indywidualnego doświadczenia w przypadku pisarzy młodszych. Brak chęci porzucenia tej tematyki na rzecz opisu kwestii bardziej uniwersalnych wydaje się zrozumiały, biorąc pod uwagę warunki powstawania na Litwie tekstów w języku polskim. To samo należy stwierdzić w odniesieniu do formy ekspresji – w większości świadomym wyborem gatunkowym są wiersze i opowiadania, do nielicznych należą propozycje powieściowe.

Złożoność kwestii polskiej tożsamości mieszkańca Litwy, niekiedy niemożność udzielenia jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o emocjonalną przynależność państwową[1] sprawia, że to zagadnienie pozbawione jest konkluzji, stanowi splot stereotypów, różnych światopoglądów, z jednej strony poczucia dumy z przynależności do narodu polskiego, ale z drugiej też często kompleksów, niskiej samooceny i postawy roszczeniowej. W przypadku polskojęzycznej literatury na Litwie niezmiernie ważne jest zrozumienie kontekstu historycznego, w którym działają autorzy. Składają się nań kultura, dominujący język, zrytualizowane wzory zachowań i ideologia. Literatura okazuje się modelem konstruowania tożsamości, raz zgodnym z polską polityką tożsamościową, a innym razem polegającym na jej negacji lub odrzuceniu (Pilarczyk-Palaitis 2024: 410). Niedookreśloność, z którą wiąże się pewne poczucie dyskomfortu, niedopisanie do końca jest niekiedy cechą znamienną zarówno Polaka mieszkającego na Litwie, jak i powstającej tu w języku polskim literatury. Stąd częste próby wykreślenia granicy między własną tożsamością a polskością przy okazji zetknięcia się z Polską, gdyż żywe jest poczucie „inności" w stosunku do Polaka z Macierzy. Literatura rodzi się m.in. ze zderzenia polskości „prawdziwej" z polskością „tutejszą".

1 Bardzo ciekawie to opisała polska poetka z Litwy Alicja Rybałko (2025: 12–13): „Przy przekraczaniu granicy należało wypełnić formularz, gdzie było okienko Nationality. Można to rozumieć jako narodowość, a można jako obywatelstwo. Akurat w roku 1992 tego dylematu sobie nie przypominam, ale przy następnej podróży, kiedy byłam już posiadaczką litewskiego paszportu, dylemat się pojawił: Polish czy Lithuanian? Akurat w Wilnie i na Wileńszczyźnie wrzały walki działaczy polskich i litewskich o dusze wileńskich autochtonów: Polacy to czy Litwini? A może Białorusini?… W obliczu obojętnego urzędnika kraju zagranicznego szybko podjęłam decyzję i wpisałam Lithuanian. Wpisanie Polish przez obywatelkę Litwy byłoby co najmniej dziwne, jeżeli nie podejrzane. Pamiętam, że pomyślałam wtedy: a co wpisują nasi działacze, walczący o czystość polskiego ducha, z orzełkiem w klapie? Pewnie też to samo co ja. Przy przekraczaniu granicy do lepszego i bogatszego świata człowiek staje się konformistą, no bo inaczej granicy nie przekroczy".

Jak twierdzi litewski historyk Alfredas Bumblauskas, „tutejsi" identyfikują się sami jako Polacy, mają świadomość, że są Polakami, ale mimo wszystko język, którym się posługują, nie jest językiem polskim. I dalej dodaje, że najważniejszym kryterium tożsamości nie są jednak rzeczy obiektywne, lecz subiektywne – wszystko zależy od świadomości (Janczys 2018). Dlatego „tutejszość" dla jednych może być powodem do dumy, dla drugich – okazją do krytyki niepoprawności języka, a dla trzecich powodem kompleksów. Z polskiej perspektywy próba udzielenia odpowiedzi na to pytanie jest kwestią jeszcze bardziej skomplikowaną.

Piotr Kępiński (2014) zastanawia się:

> Kim wreszcie jest tutejszy? To Polak? Czy Białorusin? Czy krzyżówka? A może to taka krzyżówka, nie-krzyżówka ludzi, dla których punktem odniesienia nie jest Litwa tylko Rosja, na przykład? Czy tutejszy to prosty chłop z Solecznik? Czy może nim być np. Polak z Wilna nie posługujący się biegle językiem litewskim? Ewentualnie Białorusin spod Wilna mówiący łamanym polskim? Tutejsi to ludzie bez właściwości i korzeni? Tutejsi – to nie-Litwini? – ale tacy nie-Litwini, którzy Litwinami mogą się stać w przyszłości, dlatego właśnie, że swoich korzeni nie mają?

Romuald Mieczkowski z kolei twierdzi, że „tutejszość" może polegać na słabiej okazywanej tożsamości narodowej i nie jest istotne jakiej – polskiej, litewskiej, białoruskiej, rosyjskiej, żydowskiej czy innej (Mieczkowski 2025: 9).

Ważnym kontekstem dla interpretacji i odbioru polskojęzycznej literatury powstającej na Litwie jest też pojęcie „Kresy", które w dyskursie k r e s o w y m odpowiadają jednej wspólnej i homogenicznej przestrzeni. Jak zauważa Paweł Bukowiec, ważną cechą sposobu mówienia o Kresach

> […] jest zamazywanie różnic między całością a częścią, o której specyfikę i odrębność rzekomo chodzi. W istocie jak zwykle potwierdza się, że stawką dyskursu kresowego nie jest fragment, jego odmienność, koloryt lokalny, bogactwo nieznanych w centrum treści, lecz całość, nie „Kresy", ale – „Polska właśnie" (Bukowiec 2021: 441).

Marek Koter pisze (1997: 11):

> Peryferyjność K r e s ó w jako pogranicza, definiowana jest w odniesieniu do bardziej rozwiniętego gospodarczo, kulturowo i politycznie centrum. Relacja między centrum a peryferiami jest relacją władzy, o czym świadczą cechy centrum kojarzone zwykle z rozwojem, bogactwem materialnym, ale przede wszystkim bogactwem duchowym, prestiżem, innowacyjnością.

W świetle przytoczonych słów Polak mieszkający na wschód od Polski, w większym lub mniejszym stopniu będzie utożsamiał siebie właśnie z peryferyjnością, pewnym zacofaniem w stosunku do centrum, co znajduje swoje odzwierciedlenie w literaturze. Jak twierdzi Anna Pilarczyk-Palaitis, polska polityka dotycząca Kresów utrwala stereotyp „biednego Polaka ze Wschodu" (Pilarczyk-Palaitis 2024: 408).

Zagrożeniem dla polskiej tożsamości na Litwie jest niekiedy bezrefleksyjność, przejawiająca się w życiu codziennym, która pozwala na łączenie wyniesionej z domu polskości, ze wszystkimi jej ułomnościami, oraz katolicyzmu z korzystaniem w szerokim sensie ze zdobyczy popularnej kultury wschodniego sąsiada. Niepodlegająca dyskusji polskość w przypadku osób urodzonych w latach czterdziestych–sześćdziesiątych XX wieku, konieczność jej pielęgnowania oraz rozmyta niekiedy tożsamość narodowościowa współczesnego młodego pokolenia Polaków na Litwie pokazuje, jak bardzo różnorodne, dynamiczne i wielokierunkowe są dziś zmiany w identyfikacjach członków tej społeczności (Pilarczyk-Palaitis 2024: 401). Literackie próby zmierzenia się z tą tematyką są interesujące, niekiedy zaś kontrowersyjne.

Polskojęzyczna literatura, powstała pod koniec XX i na początku XXI wieku na Litwie, doczekała się jak dotychczas dość dużego zainteresowania ze strony badaczy, historyków literatury i działaczy kultury. Najwięcej dla upowszechniania wiedzy o dorobku polskojęzycznych pisarzy na Litwie poczynił Krzysztof Woźniakowski, autor książki *Polska literatura Wileńszczyzny 1944–1984*, który również późniejsze swoje artykuły poświęcał kondycji polskich twórców na Litwie[2]. Do badań wiele wniósł też wydany w 1995 roku w Zielonej Górze *Słownik polskich pisarzy współczesnych Wileńszczyzny* autorstwa poety i redaktora Eugeniusza Kurzawy, który w momencie publikacji notował 28 nazwisk. Po 30 latach tę pozycję na pewno dałoby się uzupełnić kolejnymi nazwiskami. Uwagę literaturze powstającej na Litwie po polsku poświęcili również profesorowie, badacze literatury, tacy jak Wojciech Jerzy Podgórski (1994: 215–261) i Tadeusz Bujnicki (2002: 319–338; 2013: 291–303). Twórczość polskojęzycznych pisarzy Wileńszczyzny na bieżąco śledzi i opisuje Halina Turkiewicz, która jest autorką licznych artykułów o poezji polskiej na Litwie, a także wstępów do poszczególnych tomików autorskich (zob. Turkiewicz 1995: 323–350; 1996: 287–306; 2005: 25–34).

Istotne miejsce wśród inicjatyw, które kształtowały polskie środowisko literackie na Litwie, zajmuje działalność wydawnicza w Polsce. Jednym z mecenasów polskich twórców z Litwy był Henryk Szylkin, który z pomocą zielonogórskiego Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej wydał wiele tomików poetów wileńskich[3]. Jest

2 K. Woźniakowski (1985). Można też wymienić Woźniakowski (2000: 247–258).

3 Aleksander Sokołowski, *Wiatraki historii* (1990); Leokadia Komaiszko, *W stronę światła* (1992); Alina Lassota, *Wileńskie preludia* (1992); Aleksander Sokołowski, *Kontrasty* (1993); Aleksander Śnieżko, *W kręgu Wilna*, (1993); Lucyna Ł. Bukowska, *Okruchy liryczne* (1994); Dariusz Wierbajtis (Wierzbiewski), *Wiosenne wzloty* (1995) Romuald Mieczkowski, *Sen w ogrodach Moneta* (1996);

też autorem publikacji o poetyckim środowisku Wileńszczyzny (Szylkin, Szagun, oprac. 2001). Dorobek literacki Wilnian ukazywał się też w warszawskiej „Biblioteczce Wileńskiej" Oficyny Literatów i Dziennikarzy „Pod wiatr", prowadzonej przez poetę i dziennikarza Romualda Karasia[4]. Ważną rolę odegrały również lokalne inicjatywy, takie jak np. organizowane od ponad trzech dekad przez wileńskiego poetę i redaktora kwartalnika „Znad Wilii", obecnie zamieszkałego w Warszawie, Romualda Mieczkowskiego spotkania poetyckie Maj nad Wilią, w których biorą udział miejscowi twórcy oraz pisarze z wielu innych krajów. Lokalnym miejscem druku tomików poetyckich stała się seria Biblioteki „Magazynu Wileńskiego"[5].

Obecnie różne formy literackie w języku polskim uprawia na Litwie kilkadziesiąt osób. Należy przy tym zaznaczyć, że są to autorzy należący do różnych pokoleń. Najbardziej znane i aktywne do dziś jest pokolenie polskich twórców, urodzonych w latach czterdziestych–sześćdziesiątych XX wieku. „Generację 1940" reprezentują tacy autorzy, jak Wojciech Piotrowicz (1940) i Aleksander Śnieżko (1945–2026). Do tego pokolenia należał także Sławomir Worotyński (1942–1983), niezwykle obiecujący, ale przedwcześnie zmarły poeta. Aktywne na polu literackim jest „pokolenie 1950", którego przedstawicielami są Romuald Mieczkowski (1950), Henryk Mażul (1953) i Józef Szostakowski (1953). W przypadku wspomnianych pisarzy należy mówić o wspólnym doświadczeniu, jakim stała się przeprowadzka ze wsi do miasta, utrata podwileńskich „małych ojczyzn", miejsca zakorzenienia, co uczynili dominującym tematem swoich tekstów. Wymieniając poetów urodzonych w latach sześćdziesiątych XX wieku, należy wskazać mieszkającą obecnie w Niemczech Alicję Rybałko (1960), Zbigniewa Maciejewskiego (1960), Alinę Lassotę (1962). Wśród nich wysoko oceniana jest poezja Alicji Rybałko za przejrzystość kompozycyjną, zgrabną formę, antysentymentalizm i głęboką refleksyjność.

Jak podkreśla Wojciech Jerzy Podgórski, twórczość autorów starszych określiły dwa podstawowe tematy: Mickiewicz, który „był zakamuflowanym sztandarem polskości", oraz „emanacja Wilna i Wileńszczyzny" (Podgórski 1994: 223). Przedstawiciele późniejszych pokoleń po interesujących debiutach raczej nie biorą większego udziału w życiu literackim Litwy. W odróżnieniu od twórców urodzonych kilkadziesiąt lat wcześniej, nie są zazwyczaj dziennikarzami, działającymi w polskim środowisku, stopniowo porzucają młodzieńczy entuzjazm w dziedzinie literatury na rzecz działalności zawodowej.

Regina Pszczołowska, *Muszelki miłości* (1996); Krystyna J. Kuncewicz, *W tłumie ego* (1997); Wojciech Piotrowicz, *Podzwonne sośnie* (1998).

4 Romuald Mieczkowski *Powrócę* (1992) i *Podłoga w celi Konrada* (1994); Wojciech Piotrowicz *Nec mergitur* (1992); Alicja Rybałko *Będę musiała być prześliczna* (1992); Józef Szostakowski *Nie ucz się domu* (1992); Aleksander Sokołowski *Podanie o zwrot ziemi* (1993).

5 Wydano w niej Alicji Rybałko *Listy z Arki Noego* (1991); Henryka Mażula *Doszukać się orła* (1991); Aleksandra Sokołowskiego *Kolce losu* (1992).

Badacze Jacek Kajtoch i Krzysztof Woźniakowski podzielili twórczość polskich literatów Litwy, debiutujących w czasach okupacji sowieckiej, na trzy nurty, różniące się tematyką i poziomem artystycznym. Było to, po pierwsze, pisarstwo ludowe, skupione wokół problematyki przyrody, refleksji dotyczących biednego dzieciństwa i rytmu pracy na wsi. Po drugie, kolejny nurt prezentuje tematykę społeczno-polityczną, z kolei najbardziej dojrzały jest – po trzecie – nurt, który został określony jako synkretyczna twórczość nowoczesna. Mimo że jego przedstawiciele debiutowali w czasach Litwy sowieckiej, byli otwarci na rozmaite tendencje literackie (Kajtoch, Woźniakowski, red. 1986: 8–11). W ich tekstach najważniejszymi elementami są zarówno aura i krajobraz Wileńszczyzny, jak i architektoniczny pejzaż Wilna, które stanowią zasadniczą emocjonalną podstawę utworów. Według Tadeusza Bujnickiego presja tych elementów jest tak silna, że wytwarza rozległe, często skonwencjonalizowane pola „kultowe" z powtarzającą się ikoną Matki Boskiej Ostrobramskiej i wieszczem – Mickiewiczem (Bujnicki 2013: 301).

Na formy odradzającego się życia literackiego i kulturalnego wpłynął fakt, że „rodowód" dzisiejszej polskiej inteligencji starszego pokolenia jest z reguły prowincjonalny, wiejski i małomiasteczkowy[6]. Należy jednak wyraźnie zaznaczyć, że już w latach osiemdziesiątych XX wieku polska poezja, powstająca na Litwie, stała się częścią literatury ogólnopolskiej. Jak twierdzi Tadeusz Bujnicki, będąc częścią literatury polskiej na obczyźnie (to znaczy – poza obrębem Polski), nie ma ona jednak charakteru literatury emigracyjnej ani „polonijnej". Od literatury emigracyjnej odróżnia ją bowiem zakorzenienie w przestrzeni i narodowym środowisku Wileńszczyzny, silny związek z terytorium, które jest „własne", a jej twórcy są „autochtonami" (Bujnicki 2014: 372).

Szczególnie intensywnie literatura polska rozwijała się na Litwie w latach dziewięćdziesiątych XX wieku. Przede wszystkim dzięki ruchowi wydawniczemu i zainteresowaniu tą twórczością ze strony czytelników. Jednak już pod koniec dekady pojawiły się, według Bujnickiego, objawy niepokojące, gdyż nastąpiła pewna stagnacja, doszło do wyjazdów niektórych twórców na Zachód (Komaiszko, Rybałko) i do Polski (Mieczkowski). Na początku XXI wieku skończyła się też w Polsce koniunktura na wiersze z Wileńszczyzny i Wilna (Bujnicki 2013: 302). Jednocześnie zaostrzyły się kryteria oceny twórczości literackiej autorów z Litwy.

W latach osiemdziesiątych XX wieku, w początkowym okresie krystalizacji polskiego środowiska literackiego na Litwie poddawane ono było różnym ograniczeniom o charakterze ideologicznym. Kiedy zaś Litwa odzyskała niepodległość, pisarze stanęli przed innymi wyzwaniami, wśród których jako najważniejsze potraktowano zachowanie polskiej tożsamości w czasach umacniania się litewskiego nacjonalizmu.

6 Nowa inteligencja jest inteligencją humanistyczną, wykształconą w latach sześćdziesiatych–osiemdziesiątych XX w. głównie w Wileńskim Instytucie Pedagogicznym na kierunku polonistyka.

W tekstach pojawił się niepokój o los języka i kultury polskiej na Litwie, zachowanie tożsamości narodowej. Ta „walka" o tożsamość trwa do dziś, a wyraża się na różne sposoby.

Jak twierdzi Tadeusz Bujnicki, powstająca na Litwie literatura stawała przed różnymi zagrożeniami, takimi jak zamknięcie się w polskiej, podatnej na nacjonalizm enklawie, niebezpieczne zaangażowanie w spory polityczne i światopoglądowe, a więc z prawdopodobieństwem głoszenia tradycjonalistycznej wersji polskości, której należy bronić; odcięcie się od kultury litewskiej i nadanie jej cech „obcości", jak też silne eksponowanie anachronicznej bogoojczyźnianej polskości (Bujnicki 2014: 379). Krzysztof Woźniakowski z kolei uważa, że literatura polska, przede wszystkim poezja, powstała na Litwie po 1990 roku zawiera refleksje i doświadczenia charakterystyczne dla miejsca i czasu (Woźniakowski 2000: 255).

Zmiany globalizacyjne zmusiły w ostatnich latach społeczeństwo polskie na Litwie do rewizji kondycji kultury. Ważnym krokiem było uzyskanie statusu profesjonalnego przez Polski Teatr Studio w Wilnie. Ponadto środowiska młodzieżowe podejmują próby odseparowania się od ciągle żywego mitu kresowości i wynikającej z tego konieczności pielęgnowania tradycji, wychodzą z własnymi propozycjami rozumienia lokalnej tożsamości. Nowością są przede wszystkim zespoły muzyczne, które prezentują własne podejście do lokalności. Powiew „inności" widać też w nielicznych tekstach prozatorskich autorów młodszego pokolenia, powieściach Aleksandra Radczenki *Cień słońca* i Bartosza Połońskiego *Robczik*.

Wśród twórców starszego pokolenia po gatunki prozatorskie sięgnęli Wojciech Piotrowicz i Romuald Mieczkowski. Wyborem gatunkowym okazały się w ich przypadku opowiadania, składające się na cykle. Powstały: tomik „małych" próz Piotrowicza złożony z 84 utworów *Moja czasoprzestrzeń. W głąb i z bliska* oraz proza wspomnieniowa Mieczkowskiego *Były sobie Fabianiszki*.

Autorzy starszego pokolenia tworzą prozę autobiograficzną, tematem przewodnim opowiadań czyniąc wspomnienia dotyczące historii swoich rodzin. Eksponują przy tym kluczową rolę domu rodzinnego, stanowiącego ostoję polskości. Polska tożsamość autorów i członków ich rodzin jest przeciwwagą dla narzuconego w okresie okupacji sowieckiej nowego porządku, ucieczką od powszechnego zakłamania. Ta tożsamość, mimo że w sytuacji totalnego zagrożenia, jest rzeczą oczywistą, nie budzi najmniejszych wątpliwości, nie rodzi pytań, a jedynie wymaga obrony. Dla pisarzy starszego pokolenia poczucie misji wiąże się z koniecznością zachowania polskości, jej pielęgnowania i krzewienia. Cechuje ich, z jednej strony, patriotyzm lokalny, a z drugiej – głębokie przywiązanie do Polski. Halina Turkiewicz twierdzi, że polscy twórcy starszego pokolenia, łącząc swoją działalność z Macierzą, sprawiali, że więź z Polską stanowiła jedną z dominant ich piśmiennictwa (Turkiewicz 2007: 342).

Proza autorów starszego pokolenia oscyluje przede wszystkim wokół tematu przemijania i utraty. Jest efektem potrzeby jej autorów zachowania na kartach

książek wspomnień dotyczących utraconej ojczyzny i beztroskiego dzieciństwa. Jest przede wszystkim wyprawą w przeszłość, mającą ocalić pamięć o dawnych czasach. Jak zauważa Andrzej Baranow, pamięć biograficzna tych autorów jako informacja obrazowa ujawnia przede wszystkim motywy rustykalne, dom rodzinny i związany z tą przestrzenią system wartości. Pamięć autobiograficzna łączy się z samookreśleniem tożsamościowym (Baranow 2017: 359).

Na opisanym tle odmienną propozycją literacką są powieści młodszych autorów, urodzonych w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku. Jedną z nich była wznowiona w 2015 roku w Wilnie książka autorstwa Aleksandra Radczenki *Cień słońca. Inne opowiadania*. Wcześniej jej fragmenty były drukowane na łamach pisma „Chaos", w 2004 roku po raz pierwszy wydano ją nakładem wileńskiej Niezależnej Oficyny Wydawniczej „TKM/W paszczu", jednak nie spotkała się wówczas z większym zainteresowaniem ze strony czytelników i krytyków. Kontekst dla niej stanowi niewątpliwie biografia autora[7]. Książka opowiada m.in. o kwestiach tożsamościowych, jednak nie tyle tożsamości narodowej, co tożsamości generacyjnej. Jest przede wszystkim wyrazem buntu młodego człowieka, który próbuje znaleźć swoje miejsce na ziemi. Tak autor charakteryzuje swój utwór:

> To powieść o moim pokoleniu. Pokoleniu urodzonym w latach 70. Pokoleniu, którego dzieciństwo przypadło na okres sowiecki, młodość na czasy transformacji ustrojowej, a w wiek dojrzały już weszło w czasach wolnego rynku i demokracji. Pokoleniu, które właśnie z uwagi na takie a nie inne doświadczenia jest pokoleniem „romantyków zagubionych w technokratyzmie". Wydaje mi się, że teraz jest najwyższy czas, żeby książkę o tym pokoleniu opublikować (Radczenko 2015).

W polskojęzycznym środowisku literackim na Litwie była to pierwsza próba powieściowa (pomimo zawarcia słowa „opowiadania" w podtytule), podjęta w dodatku przez osobę młodą, którą kierował jedynie młodzieńczy maksymalizm i chęć wyrażenia siebie. W odróżnieniu od pisarzy starszego pokolenia, mających za sobą wiele lat działalności zawodowej w charakterze dziennikarzy i wydane tomiki poetyckie, Aleksander Radczenko jako autor pierwszej wileńskiej propozycji powieściowej napisanej w języku polskim był jedynie studentem z zacięciem literackim.

Powieść *Cień słońca* została odebrana niejednoznacznie. We wstępie do książki Jacek Kajtoch podkreślił, że mnogość wątków sprawia trudności w zrozumieniu

7 Aleksander Radczenko z wykształcenia jest prawnikiem, pracował m.in. jako dziennikarz w gazecie „Słowo Wileńskie", „Gazeta Wileńska". Obecnie zajmuje się przede wszystkim działalnością prawniczą.

jej idei, która jest najwyraźniej tekstem z kluczem (Kajtoch 2015: 5). „Cuchnący powiew z przeszłości. W dobrym znaczeniu tego słowa" – stwierdził kolejny recenzent (Rotkiewicz 2015). Można uznać ją za manifest pokoleniowy generacji, która ze względu na młody wiek nie brała udziału w walce o niepodległość kraju, ale ją konsumowała. Opowiada o wchodzeniu w dorosłość w trudnym czasie. Autor opisał okres transformacji ustrojowej, w którym młode pokolenie, urodzone w latach siedemdziesiątych, musiało zapełnić czymś powstałą pustkę egzystencjalną, ukształtować własną tożsamość przy braku jednoznacznego „wroga". Główny bohater powieści Aleks, bezkompromisowy dziennikarz lokalnego pisma, oraz jego koledzy, są postawieni przed koniecznością dokonywania wyboru w sytuacji zagrożenia płynącego już nie ze strony wschodniego okupanta, ale lokalnych grup przestępczych, polityków i konkurencyjnych mediów. Radczenko opowiada o zagubionym pokoleniu, które – w obliczu panującego wokół cynizmu, kryzysu życia religijnego, konsumpcjonizmu i materializmu – nie wie, w co wierzyć. Niemożność odnalezienia się w świecie i zmęczenie cechuje głównego bohatera *Cienia słońca*, Aleksa. Kwestia polskości zostaje tu zdominowana przez problemy egzystencjalne nurtujące w trudnym okresie transformacji dokonującej się w kraju.

Krytycy dostrzegli jednak w tej powieści tradycję wileńsko-romantyczną, od której nie potrafił uwolnić się również młody pisarz. Jak zauważył Michał Rudnicki

> Aleks jest poszukującym miłości, w znaczeniu jedności dusz, dziewiętnastowiecznym romantykiem, zagubionym w technokratycznym świecie. Ale czego innego można by się spodziewać po pochodzącym z Wilna autorze (2016).

W znacznie większym stopniu kwestia tożsamości narodowej obecna jest w powieści Bartosza Połońskiego pt. *Robczik*. Jest kolejnym potwierdzeniem, że również dla młodego pokolenia Polaków litewskich to właśnie miejsce urodzenia i język stanowią zasadnicze elementy wspomagające samookreślanie się. Podtytuł utworu brzmi „powieść wileńska", co też jest sformułowaniem nie tyle geograficznym, ile tożsamościowym. Jest to swoisty przypis, który ma wprowadzić do lektury.

Sam autor przy okazji wydania tekstu w języku litewskim stwierdził:

> Ta książka to największy wstyd i największa duma jednocześnie, jeden z najbardziej intymnych i publicznych projektów, którego połowa Polaków na Litwie nienawidzi, a druga połowa uwielbia (*Litewskie wydanie „Robczika" Połońskiego*: 2024).

Przywołane słowa dobitnie potwierdzają złożoność kwestii samookreślenia się młodych Polaków litewskich, ale także ukazują stosunek do „tutejszości" – od całkowitej identyfikacji i poczucia dumy, do totalnej negacji i odrzucenia.

Tak pisze Anna Pilarczyk-Palaitis o „tutejszości”:

> Jest to model polskości, który w skrajnych przypadkach może istnieć nawet bez Polski jako punktu odniesienia, gdyż polskość w tym modelu nie musi oznaczać ani emocjonalnego związku z Polską, ani znajomości polskiej kultury czy historii, ani nawet znajomości języka polskiego. Polskość do niczego w tym modelu nie zobowiązuje, nie oznacza także konieczności podporządkowania jej swoich życiowych wyborów. Model „Polaka Tutejszego” to identyfikacja sytuacyjna”, w której polskość jest bardzo często traktowana jako „supermoc” – dodatkowa umiejętność, pomagająca np. w karierze zawodowej (2024: 414).

W dyskursie na temat tożsamości Polaków litewskich najważniejsza wydaje się autorefleksja, która jednak ma bardzo wiele odmian. Dlatego też jedna z bohaterek powieści, przedstawicielka pokolenia urodzonego w latach siedemdziesiątych, mówi:

> Bycie „tutejszym” ma swój urok, wiesz. Jesteś taki w pewnym sensie unikatowy. Litwini nas uważają za egzotycznych. Polacy nas lubią, bo jesteśmy dla nich taką nieskazitelną wersją polskości (Połoński 2023: 137).

Wypowiedź padająca z ust przedstawicielki pokolenia, urodzonego w czasach sowieckich, jeszcze bardziej zniekształca obraz, gdyż stoi w dużej sprzeczności z opiniami traktującymi „tutejszość” jako zjawisko negatywne.

W przypadku tej powieści często mamy jednak do czynienia z typowym ustawianiem się przez bohaterów ze swoją „tutejszą” tożsamością na pozycji przegranej, niższej w stosunku do Polaka z Polski. Jest tu także wzajemne przyglądanie się i ocenianie, pozbawione jednak głębszego zrozumienia z każdej ze stron. Poza Polakiem z Polski, jedną ze stron tej swoistej dyskusji nad tożsamością wileńskiego Polaka, jest Litwin, który też powinien udowodnić swoją rację.

Widzimy tu paternalistyczny stosunek Polaka z Polski do Polaka miejscowego. Reprezentantem z Macierzy jest w tym przypadku student z Gdańska, pochodzący jednak z Wilna. W wyniku swojego kontaktu w trakcie studiów z Polską poczuł się lepszym Polakiem wobec tych litewskich i teraz poucza wileńską młodzież, jak ma się zachowywać:

> Po powrocie z Polski na Litwę zawsze mam takie uczucie, jakbym był na wyższym poziomie intelektualnym. Mam czasami wrażenie, że Polacy na Litwie są krótkowzroczni… Cała ta polskość ograniczona do rejonu wileńskiego. Tylko jak się wyjeżdża za granicę, to dopiero się widzi, że świat jest szerszy i ludzie mają różne poglądy (Połoński 2023: 55).

Jednak żeby zdobyć szacunek wileńskiej młodzieży, przybysz z Polski musi przełączyć kod językowy i posługiwać się lokalną odmianą polszczyzny.

Pomimo że Ziemowit Szczerek twierdzi, że nie ma w powieści „filtrów kresowej mitologii, bogoojczyźnianego i nostalgicznego zadość czynienia stereotypom i wyobrażeniom" (Szczerek 2023), to należy zaznaczyć, że wszystkie te elementy występują właśnie przez ich negację. Młodzież wileńska na kartach książki ciągle się konfrontuje zarówno z sobą, ze świadomością swoich rodziców, jak i Polakami z Polski oraz Litwinami. Porównywanie się jest nieodłączną cechą ich tożsamości.

> […] chłopaki z Polski jesteście?
>
> – Nie. Tutejsze, z Wilna – odpowiedział Robczik.
>
> – No, pięknie. Wilniuki jesteście! – Cziuwak mocno uśmiechnął się i bliżej podszedł, i cicho powiedział: – Wilno nasze, co?
>
> […] Wy tak pięknie rozmawiacie po polsku (Połoński 2023: 8–9).

To „pięknie" oznacza inaczej, z zaciąganiem, ale też z miejscowym akcentem, z rosyjskimi naleciałościami. Z jednej strony ten język jest przedmiotem poważnych badań językoznawczych, a z drugiej – podstawą dla przedstawicieli narodowości litewskiej do negowania polskości lokalnych Polaków. Dla Litwina najważniejszym wyznacznikiem tożsamości jest bowiem język. Jego wersja „niepoprawna" pozwala zatem na określenie części mieszkańców Wileńszczyzny różnymi nazwami, ale nie Polakami. Stąd bohaterowie powieści *Robczik* czują się dyskryminowani przez Litwinów i mają potrzebę udowodnienia swojej racji: „Trzeba pokazać Litwinom, że my nie dojarki i traktorysty, że jesteśmy intelektualni, przedsiębiorczy i pełni entuzjazmu" (Połoński 2023: 53). Znowuż mamy do czynienia z poczuciem zakompleksienia względem większości.

Umiejętność przełączania kodów językowych, przechodzenia od miejscowego żargonu do polszczyzny ogólnej w przypadku głównego bohatera powieści jest kolejnym potwierdzeniem złożoności tożsamości, prezentowania jej elementów w zależności od sytuacji i potrzeb, dostosowywania się do otoczenia.

Maria Makaruk pisze:

> Jeśli, zgodnie ze słowami Czesława Miłosza, człowiek jest sobą tylko w swoim języku, kwestionowanie rangi slangu, którym rozmawiają ze sobą wileńscy nastolatkowie, to kwestia nie poprawnościowa, ale tożsamościowa. Dopuszczenie tego języka do głosu, wykorzystanie go i utrwalenie w literaturze – z całą świadomością, że to jest wycinek rzeczywistości, nie mniej jednak istotny niż język innych grup litewskich Polaków, jest ważnym krokiem w stronę zneutralizowania wstydu, o którym pisarz opowiadał jako o swoim doświadczeniu pokoleniowym […] (2023).

Chłopcy, używający „tutejszej" polszczyzny, mają poczucie zakompleksienia w stosunku do miejscowych harcerek, często koleżanek z klasy, a jednak stojących „wyżej" ze swoim poprawnym językiem. Nie mają jednak zamiaru niczego zmieniać, gdyż język, którego używają, jest ważnym elementem ich lokalnej tożsamości.

Podsumowanie

Kwestie tożsamościowe od dziesięcioleci stanowią nieodłączną część pisarstwa twórców polskich na Litwie. W zależności od przynależności pokoleniowej autorów mamy albo opisy obrony własnej polskiej tożsamości w sytuacji, kiedy jest zagrożona, albo miotanie się, próby samoidentyfikacji w czasach wolności, kiedy tożsamość przestaje być kwestią oczywistą, a staje się wyborem. Problemy z tożsamością dzisiejszego młodego pokolenia mogą być też skutkiem długotrwałej skutecznej propagandy rosyjskiej. W rezultacie otrzymujemy skomplikowany, zagmatwany obraz tożsamości Polaka mieszkającego na Litwie, zarówno kurczowo przywiązanego do swojej polskości, jak i mającego problemy z jednoznaczną samoidentyfikacją. Kwestia ta okazuje się dominująca w lokalnej literaturze ostatnich dziesięcioleci. Pisarze starszego pokolenia angażują się w upowszechnianie oraz wzmacnianie konkretnej narracji pamięciowej, opartej na tradycyjnym modelu polskości, wymagającym obrony, dyskursie kresowym. Ich narracja jest nacechowana poczuciem odpowiedzialności i emocjonalnością. Autorzy młodsi zmagają się z własną tożsamością, która jest niejako zadaniem do wykonania. Próbując udzielić odpowiedzi na pytanie o samoidentyfikację, sprawiają, że utożsamia się z nimi czytelnik, będący w takiej samej lub bardzo podobnej sytuacji, opowiadający się za identyfikacją regionalną.

Bibliografia

Baranow Andrzej (2017): *Kategoria „małej ojczyzny" w polskiej literaturze Litwy. Wybrane dyskursy współczesne.* W: *Regionalizm literacki – historia i pamięć*. Red. E. Rybicka, Z. Chojnowski. Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas", Kraków, s. 349–362.

Bujnicki Tadeusz (2002): *Polskie życie literackie we współczesnym Wilnie (pierwsza dekada w niepodległej Litwie)*. W: Idem: *Szkice wileńskie: rozprawy i eseje.* Collegium Columbinum, Kraków, s. 317–340.

Bujnicki Tadeusz (2013): *Henryk Szylkin i poeci wileńscy lat 90.* W: *Miejsce i tożsamość. Literatura lubuska w perspektywie poetyki przestrzeni i antropologii*. Red. M. Mikołajczak, K. Gieba, M. Sobczak. Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra, s. 291–303.

Bujnicki Tadeusz (2014): *Na pograniczach, kresach i poza granicami*. Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego, Białystok.

Bukowiec Paweł (2021): *Kresy Pierwszej i Drugiej Rzeczypospolitej, czyli próba uważnej lektury pewnej mapy. Rozważania nad współczesnym dyskursem kresowym*. W: *Pod znakiem Orła i Pogoni. Polsko-litewskie związki naukowe i kulturowe w dziejach Uniwersytetu Wileńskiego*. Red. I. Fedorowicz, M. Dawlewicz, K. Geben. Vilnius University Press, Vilnius, s. 435–446.

Janczys Witold (2018): *Kim są „tutejsi" według profesora Bumblauskasa*. https://kurierwilenski.lt/2018/05/25/kim-sa-tutejsi-wedlug-profesora-bumblauskasa/ [dostęp: 1.08.2025].

Kajtoch Jacek (2015): *Wstęp*. W: A. Radczenko: *Cień słońca. Inne opowiadania*. Ciklonas, Wilno, s. 5–11.

Kajtoch Jacek, Woźniakowski Krzysztof, red. (1986): *Współczesna polska poezja Wileńszczyzny. Antologia.* Wydawnictwo Polonia, Warszawa.

Kajtoch Wojciech (2004): *Punkowy Faust*. „Ulica Wszystkich Świętych. Miesięcznik Mail-Artu" 2004, nr 13 (67), s. 14–15.

Kępiński Piotr (2014): *Tutejszy, to brzmi dumnie?* https://zw.lt/opinie/tutejszy-to-brzmi-dumnie/ [dostęp: 9.08.2025].

Koter Marek (1997): *Kresy państwowe – geneza i właściwości*. W: *Kresy – pojęcie i rzeczywistość*. Red. K. Handke. Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa, s. 9–52.

Litewskie wydanie „Robczika" Połońskiego. https://www.lrt.lt/pl/wiadomosci/1261/2204033/litewskie-wydanie-robczika-polonskiego?srsltid=AfmBOop1FepMFVG0BJmOTRfhTBsH9AjDlU7t0cdxBWfLYWh4hsX-Lozx [dostęp: 1.07.2025].

Makaruk Maria (2023): *Warsaw Calling. Robczik*. https://www.lrt.lt/pl/wiadomosci/1261/2097406/warsaw-calling-robczik [dostęp: 21.04.2025].

Mieczkowski Romuald (2025): *O tutejszości Polaków na Litwie*. „Znad Wilii", nr 101, s. 7–15.

Pilarczyk-Palaitis Anna (2024): *Polska polityka tożsamościowa a konstrukcje współczesnych modeli polskości wśród mniejszości polskiej w Litwie w perspektywie teorii postkolonialnej*. W: *Polacy na Litwie i w krajach bałtyckich. Od Powstania Styczniowego do XXI wieku*. Red. A. Pukszto. T. 1. Studium Europy Wschodniej UW, Warszawa, s. 401–422.

Podgórski Wojciech Jerzy (1994): *„Czy wróci tu kiedyś poeta?". Poezja polskiego Wilna – dzisiaj*. W: Idem: *Litwa. Polska XIX i XX wieku. Inspiracje literackie, kulturalne, oświatowe*. Wydawnictwo Interlibro, Warszawa, s. 215–261.

Połoński Bartosz (2023): *Robczik. Powieść wileńska*. Wydawnictwo Części proste, Gdańsk.

Radczenko Aleksander (2015): *Prezentacja pierwszej postmodernistycznej powieści wileńskiej*, http://www.blogerzyzeswiata.pl/2015/05/28/prezentacja-pierwszej-postmodernistycznej-powiesci-wilenskiej/ [strona wygasła].

Rotkiewicz Ryszard (2015): *Cuchnący powiew z przeszłości, czyli jak odebrałem „Cień słońca" Aleksandra Radczenki*. http://pl.delfi.lt/aktualia/litwa/cuchnacy-powiew-z-przeszlosci-czyli-jak-odebralem-cien-slonca-aleksandra-radczenki.d?id=68142550 [dostęp: 20.04.2025].

Rudnicki Michał (2016): *Cień słońca. Recenzja*. http://zw.lt/opinie/cien-slonca-recenzja/ [dostęp: 15.04.2025].

Rybałko Alicja (2025): *Tutejszym być. To przywilej*. „Znad Wilii", nr 102, s. 12–20.

Szczerek Ziemowit (2023): https://lubimyczytac.pl/ksiazka/5091004/robczik-powiesc-wilenska [dostęp: 1.04.2025].

Szylkin Henryk, Szagun Dorota, oprac. (2001): *Polskie pióra znad Wilii. Bibliografia polskich współczesnych pisarzy Wileńszczyzny 1985–2000*. Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, Zielona Góra.

Turkiewicz Halina (1995): *Współczesna polska poezja Wileńszczyzny*. W: T. Wroczyński, *Literatura polska XX wieku*. Šviesa, Kaunas, s. 323–350.

Turkiewicz Halina (1996): *Wilno w twórczości współczesnych polskich poetów Litwy*. W: *Wilno i kresy północnowschodnie*. Red. E. Feliksiak. T. 4. Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza, Oddział Białostocki, Białystok 1996, s. 287–306.

Turkiewicz Halina (2005): *Był zbyt wrażliwy dla miłości?* W: S. Worotyński: *Złamana gałązka bzu*. Poldicta, Wilno, s. 25–34.

Turkiewicz Halina (2007): *Wyznaczniki wielokulturowości we współczesnej polskiej poezji na Litwie*. W: *Wilno literackie na styku kultur*. Red. T. Bujnicki, K. Zajas. Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas", Kraków, s. 342–357.

Woźniakowski Krzysztof (1985), *Polska literatura Wileńszczyzny 1944–1984*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

Woźniakowski Krzysztof (2000): *Główne tendencje rozwojowe polskiej literatury Wileńszczyzny w latach 1985–1998*. W: *Od strony Kresów: studia i szkice*. Cz. 2. Red. H. Bursztyńska. Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Kraków, s. 247–257.

Abstract

La frammentazione come caratteristica della letteratura di lingua polacca in Lituania

Lo scopo di questo articolo è di presentare la questione dell'identità come un tema principale nella letteratura in lingua polacca creata negli ultimi decenni in Lituania. In alcune opere di prosa e nella poesia piuttosto ricca è proprio questo il problema che sorge nel primo piano. Parlando della letteratura polacca pubblicata in Lituania è molto importante capire il contesto storico nel quale operano gli autori e il quale è determinato dalla cultura, dalla lingua dominante e dall'ideologia. In considerazione del fatto a quale generazione appartengono gli autori, abbiamo o la descrizione delle situazioni in cui è minacciata la difesa della propria identità nazionale, oppure il tentativo di capire la propria identità durante gli anni dell'indipendenza quando l'identità non è più un dato di fatto e diventa una scelta consapevole. La letteratura svela un quadro complesso dell'identità dei polacchi che vivono in Lituania quando da un lato sono attaccati alla propria identità polacca, e dall'altra parte hanno delle difficoltà nel definire la loro appartenenza nazionale.

Parole chiave: Lituania, autori di lingua polacca, identità